

KRZYSZTOF WASILEWSKI
Koszalin
ORCID: 0000-0002-5378-2822

Izby pamięci na Ziemiach Zachodnich i Północnych w mediach społecznościowych¹

Wstęp

Według statystyk, średni dzienny czas przebywania w cyberprzestrzeni wyniósł w 2023 r. niemal siedem godzin, a trend ten stale rośnie (Skeldon 2023). Nic zatem dziwnego, że internet, w tym zwłaszcza media społecznościowe, staje się coraz ważniejszym źródłem informacji, zaś w wielu przypadkach jedynym ich źródłem. Dotyczy to także zagadnień związanych z przeszłością. Badania dowodzą rosnącej roli mediów internetowych w kształtowaniu pamięci zbiorowej współczesnych społeczeństw (Wasilewski 2016). Innymi słowy, to, co i jak pamiętamy (i zapominamy) zależy w dużej mierze od treści publikowanych w internecie. Warto zatem zastanowić się, czy i na ile proces cyfryzacji pamięci zbiorowej wspiera tradycyjne formy budowy tożsamości historycznej, na ile zaś je utrudnia.

Zadaniem niniejszego artykułu będzie spojrzenie na wskazane procesy przez pryzmat lokalnych placówek muzealnych, jakimi są izby pamięci. Są to bowiem jednostki stanowiące ważne, a często podstawowe ogniwo w konstruowaniu pamięci zbiorowej małej ojczyzny. Pozostając wierne tradycyjnemu modelowi eksponowania muzealnych artefaktów, izby pamięci coraz częściej uatrakcyjniają swoją działalność poprzez wykorzystanie możliwości oferowanych przez media społecznościowe. Jak zatem obecność izb pamięci w popularnych serwisach społecznościowych oddziałuje na realizowane przez nie funkcje jako miejsca pamięci? W celu odpowiedzi na to pytanie badawcze, analizie poddano dane źródłowe odnoszące się do programu „Ocalone Dzie-

¹ Artykuł został przygotowany w ramach projektu pn. „Ocalone dziedzictwa. Regionalne Izby Pamięci Ziemi Zachodnich i Północnych”, realizowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

dzictwa – Regionalne Izby Pamięci Ziem Zachodnich i Północnych”, udostępnione przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, będący jego głównym inicjatorem i koordynatorem. Wykorzystano także studium przypadku jako metodę pozwalającą na wnikliwe poznanie badanego zagadnienia. Kontekst teoretyczny dla rozważań będzie stanowiło pojęcie „miejsca pamięci”, zdefiniowane w dalszej części artykułu.

Izby pamięci – definicja, funkcje i cele

W literaturze przedmiotu brak jest jednoznacznej definicji izb pamięci. Wynika to z ich nieformalnego i często efemerycznego charakteru, który łączy je między placówką muzealną a prywatną inicjatywą. Z tego też powodu – choć całkiem niezaskarżenie – izby pamięci znajdują się na marginesie zainteresowań naukowych. Pośród poświęconych im opracowań dominują teksty napisane z perspektywy praktyków, osób bezpośrednio zaangażowanych w prowadzenie izb pamięci, a więc przede wszystkim nauczycieli, bibliotekarzy itp. W jednym z takich właśnie artykułów Romana Rojek wskazywała, że izby pamięci są „ośrodkami wychowania patriotycznego i poznawania historii regionalnej” (Rojek 1981: 154), natomiast za ich główne zadanie uznała „gromadzenie pamiątek i dokumentów w celu ich udostępnienia także szerszej społeczności lokalnej i zachowania dla następnych pamiątek” (Tamże). Podobnie cele izb pamięci sformułowali Bohdan Białoszewski i Piotr Unger, podkreślając, że „stanowią one cenne uzupełnienie działalności polskiego muzealnictwa oraz zajmują poczesne miejsce w dziele zachowania pamięci o wszystkim, co najwartościowsze w historii naszego narodu” (Białoszewski, Unger 1976: 5).

Choć powyższe cytaty pochodzą z publikacji z lat 70. i 80. XX w., to współczesne postrzeganie izb pamięci nie uległo większej modyfikacji. Podsumowując w listopadzie 2023 r. program „Ocalone Dziedzictwa. Regionalne Izby Pamięci Ziem Zachodnich i Północnych”, ówczesny minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński określił je mianem „niewielkich muzeów, związanych z pamięcią lokalną lub ważnymi dla społeczności lokalnych czy grup pasjonatów kwestiami” (Program 2023). Dla niektórych badaczy izby pamięci to „swoiste wiejskie muzeum” (Jazgar 2007: 59). Z kolei według jednej z najnowszych definicji, bo pochodzącej z 2024 r., autorstwa pedagogożki Katarzyny Odyniec, izby pamięci zajmują się „zbieraniem i ochroną pamiątek z przeszłości na niewielką skalę” (Odyniec 2024: 130). Wydaje się, że takie rozumienie izb pamięci jest dominujące zarówno w dyskursie naukowym, jak i popularnym. Tymczasem pełniejszą definicję izb pamięci można odnaleźć na stronie

wspomnianego projektu „Ocalone Dziedzictwa”. Tam jego twórcy tłumaczą, że „izby [pamięci – przyp. aut.] opowiadają i wyjaśniają tę złożoną rzeczywistość za pośrednictwem swoich różnorodnych kolekcji – każdy ze składających się na nie przedmiotów jest darem bardzo konkretnej osoby, a przez to, nośnikiem określonej opowieści. Posiadają nieocenioną wartość źródłową i historyczną, które powinny podlegać szczególnej ochronie” (O projekcie 2023).

W powszechnym rozumieniu izby pamięci – izby regionalne – odbierane są zatem jako instytucja poślednia w stosunku do muzeów. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w nazewnictwie tych placówek, stosowanym przed 1989 r., ale i później. Można tu wymienić m.in. „szkolne muzeum”, „muzeum społeczne”, czy też „punkt zbiorów regionalnych” (Lorenz 1973: 366). W publikacji poświęconej izbom pamięci narodowej Józef Rell przyznawał, że najczęściej były one traktowane jako „najniższe ogniwo struktury organizacyjnej muzealnictwa w Polsce” (Rell 1982: 5). O ile jednak muzea znajdują swoje umocowanie w ustawie o muzeach (Dz.U. 1997) oraz ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 1991), o tyle w przypadku izb pamięci podobnych rozwiązań prawnych nie ma. Jedynie w ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej (IPN) znajduje się punkt mówiący o tym, iż to właśnie do IPN należy ocenianie „stanu opieki nad miejscami i trwałymi obiektami pamięci narodowej, w szczególności nad grobami i cmentarzami wojennymi oraz walk narodowowyzwoleńczych, cmentarzami ofiar totalitarnego terroru, a także izbami pamięci narodowej” (Dz.U. 2023).

W konsekwencji, izby pamięci traktowane są jako pierwszy krok do utworzenia pełnoprawnego muzeum. Jak można przeczytać na stronie internetowej Narodowego Instytutu Dziedzictwa, „idealnym rozwiązaniem dla samorządów lokalnych, których zamysłem jest stworzenie ekspozycji poświęconej historii i kulturze danego regionu czy miejscowości, jest powołanie do życia izby regionalnej lub izby pamiątek regionalnych. Rozwiązanie takie pozwoli na zebranie w jednym miejscu najciekawszych pamiątek, który to zbiór w przyszłości stać się może zaczynem do powstania muzeum regionalnego” (Pawłowski 2023). Kolejnym czynnikiem definiującym sposób myślenia o izbach pamięci jest ich rodowód, sięgający okresu Polski Ludowej. Wiele z nich powstało w latach 60. XX w. i posiadało konkretny wymiar ideologiczny, związany z budowaniem nowego systemu gospodarczego i społecznego (Raszka 1980: 32-33). W konsekwencji, po przełomie 1989 r. nastąpiła nie tylko likwidacja wielu z nich, ale także marginalizacja statusu tych, które pozostały. Dopiero w ostatnich latach można mówić o pewnym renesansie zainteresowania izbami pamięci, co wiąże się m.in. z większym zainteresowaniem sprawami lokalnymi i odwrotem od globalizacji, także w sferze dziedzictwa (Burgh-Woodman 2012: 289).

Izby pamięci można zatem opisać przez ich ograniczony charakter – zarówno pod względem liczby eksponatów, zajmowanego miejsca, jak i zakresu geograficznego, a także amatorski lub półamatorski sposób ich prowadzenia. Nie przez przypadek zyskały one nazwę „małych muzeów” (Łukasiewicz 2023). W konsekwencji działalność izb pamięci zależy najczęściej od zaangażowania konkretnych osób, a pozbawione wsparcia instytucjonalnego kończą swoją aktywność wraz z odejściem na emeryturę bądź zmianą miejsca zamieszkania ich twórców i opiekunów. Zarazem też trudno nie zauważyć niezwykle szerokiego zakresu tematycznego podejmowanego przez izby pamięci. Są wszak wśród nich zarówno placówki poświęcone ogółowi historii „małej ojczyzny”, jak i skierowane na jej konkretny wycinek, jak chociażby izby pamięci poświęcone pojedynczej osobie lub wydarzeniu.

Teoretyczne ujęcie izb pamięci

Powyższa charakterystyka izb pamięci, a także analiza ich funkcji stanowi ważne wprowadzenie do osadzenia tego typu placówek w odpowiednim kontekście teoretycznym. Mimo ograniczonego zasięgu i efemeryczności, izby pamięci można rozpatrywać przede wszystkim przez pryzmat miejsca pamięci. Kategoria ta (*lieux de memoire*), nigdy szczegółowo nie zdefiniowana przez jej autora Pierra Nora, wydaje się być najodpowiedniejszą dla dalszych rozważań nad izbami pamięci. Zdaniem francuskiego historyka miejsce pamięci należy rozumieć dosłownie, jako przestrzeń, gdzie określona społeczność rekonstruuje swoje wspomnienia (Żakowski 2002: 60). Innymi słowy, są to „miejsca wspomnień” czy też „miejsca, w których się wspomina”. Analizując tę kategorię, Andrzej Szpociński (2008: 14) podkreśla, że miejsca pamięci mogą zaistnieć i spełniać swoją rolę jedynie wówczas, gdy sama społeczność uzna je za symbole – zarówno w warstwie materialnej, jak i dziedziny, do jakiej się odnoszą. Inni badacze zwracają ponadto uwagę na wrywkowy charakter miejsc pamięci, odwołujących się do wąskiego fragmentu przeszłości, lecz razem mających spójną narrację (Geppert, Muller 2015: 7). Należy także wspomnieć, że współcześnie coraz częściej można zauważyć powstawanie transnarodowych miejsc pamięci, odwołujących się do pamięci ponadnarodowej (Muller 2013: 25). Ma to szczególne znaczenie w przypadku placówek znajdujących się na Ziemiach Zachodnich i Północnych, siłą rzeczy odwołujących się do pamięci zbiorowej wykraczającej poza ramy jednego etnosu czy kultury. Zarazem trzeba pamiętać o różnych kulturach pamięci mieszkańców obu stron pogranicza, co często zakłóca funkcjonowanie tego typu instytucji (Wolff-Powęska 2011).

Uzupełnieniem powyższego spojrzenia na izby pamięci jako miejsca pamięci będzie odwołanie się do koncepcji medium pamięci. Powtarzając za Michałem F. Woźniakiem można stwierdzić, że muzeum, a więc także izba pamięci, „jest zatem medium, w którym gromadzone są nośniki różnorodnych – potencjalnych lub już skryształizowanych – znaczeń, ważnych dla analiz i interpretacji naukowych i kulturowych” (Woźniak 2018: 23). Z kolei Astrid Erll podkreśla współlistnienie różnych mediów pamięci, posiadających różne potencjały oraz różne narracje (Erll 2018: 192-193). Owe media pamięci odpowiadają za kształtowanie dominującej narracji o przeszłości, także w wymiarze lokalnym i regionalnym (Wasilewski 2024: 14).

Omawiane placówki stanowią miejsce pamięci szczególnie ważne, gdyż w większości przypadków powstają z rzeczywistej potrzeby lokalnej społeczności. O ile zatem muzea i pozostałe jednostki kultury są tworzone odgórnie, o tyle za powołaniem izby pamięci stoją konkretne osoby, zazwyczaj lokalni pasjonaci historii. W tym sensie są one wyrazem nie tyle „prowincjonalnej nostalgii” (Pospiszil 2016), co kształtującej się oddolnie tożsamości regionalnej, a więc uświadomionych więzów emocjonalnych z tzw. „małą ojczyzną” (Simonides 1999: 65). Powtarzając za Andrzejem Potoczkiem, poprzez izby pamięci oraz pozostałe formy regionalnej aktywności, jak towarzystwa i stowarzyszenia, „możliwe jest nawiązywanie szerokiego kontaktu pomiędzy różnymi grupami społecznymi, rozbudzanie zainteresowania dziedzictwem historyczno-kulturowym, budowanie zainteresowania nauką i sztuką na zasadzie rozwijania własnych tradycji, poznawanie różnorodnych uwarunkowań rozwoju lokalnych społeczności. Z zagadnieniem tym wiąże się sprawa edukacji regionalnej, którą najogólniej można scharakteryzować jako wprowadzenie jednostek i małych grup społecznych w tradycję i aktualne życie społeczno-kulturalne regionu i środowiska lokalnego” (Potoczek 2000: 56). Jak wskazują badania, izby pamięci stanowią ważne ogniwo w edukacji regionalnej na szczeblu szkoły podstawowej i średniej (Gajowniczek 2014: 143).

Migracja do cyberprzestrzeni

Dzięki rozwojowi technologicznemu, w tym zwłaszcza powszechnemu dostępowi do internetu i powstaniu mediów społecznościowych, zakres oddziaływania izb pamięci, podobnie jak innych placówek odpowiedzialnych za kształtowanie narracji historycznej, znacznie się poszerzył (Wasilewski 2022: 30). Obecność w cyberprzestrzeni zniwelowała bowiem wcześniejsze ograniczenia, w tym zwłaszcza lokalny charakter, brak miejsca na wyeksponowanie

wszystkich artefaktów, czy problemy z utrzymaniem pomieszczenia, w którym znajdowała się izba pamięci. Zarazem aktywność na platformach społecznościowych pozwala zachować oddolny charakter tego typu miejsca, tworzonego nie przez profesjonalistów, a przez amatorów – w najlepszym tego słowa znaczeniu (Wasilewski 2022: 179). Co więcej, migrując do internetu, izby pamięci wzmacniają swoją funkcję jako miejsca pamięci, a tym samym nośnika pamięci zbiorowej (Schwalbe 2016: 265). Te ostatnie w swojej tradycyjnej formie (np. rodzina, parafia) coraz częściej tracą na znaczeniu wobec rosnącej zależności społecznej od internetu, w tym przede wszystkim od mediów społecznościowych (Bernstein 2016: 424).

W ostatnich latach daje się zauważyć trend migracji aktywności regionalnej do cyberprzestrzeni. Zwłaszcza w okresie pandemii Covid-19 instytucje, a także osoby prywatne przenosiły swoją działalność do internetu, wykorzystując szczególnie media społecznościowe. Chociaż obostrzenia sanitarne zostały zniesione, wiele z inicjatyw nie tylko pozostało w internecie, ale zaczęły traktować swoją wirtualną aktywność jako naczelną. Intensyfikacji uległ proces konstruowania wirtualizacji pamięci i miejsc pamięci (Yasseri 2022). Okazało się bowiem, że media społecznościowe pozwalają dotrzeć do znacznie większej liczby odbiorców niż tradycyjne formy uprawiania działalności regionalnej, a ponadto nadają regionalizmowi charakter sprawczy. Ponadto, należy pamiętać o potencjale mediów internetowych do upodmiotowienia małych społeczności (Wasilewski 2023). Można zatem mówić o wykształceniu się cyfrowego regionalizmu, który należy zdefiniować następująco:

„Świadome i celowe manifestowanie w cyberprzestrzeni indywidualnej postawy wobec danego obszaru, jak również popularyzowanie jego dziedzictwa historycznego i kulturowego przy wykorzystaniu procesów komunikacyjnych konstytuujących owe terytorium. Może on być realizowany zarówno przez oficjalnych i zorganizowanych aktorów systemu politycznego, jak i przez osoby indywidualne, które dzięki rozwojowi nowych mediów współtworzą współczesną sferę publiczną” (Wasilewski 2022: 138).

Proces migracji do cyberprzestrzeni można dobrze zaobserwować na przykładzie izb pamięci. Co prawda nadal koncentrują one swoją działalność na tradycyjnej formie, lecz coraz częściej wykorzystują także możliwości oferowane przez internet i media społecznościowe. W konsekwencji, przekształceniu ulegają ich funkcje jako miejsc pamięci. Najbardziej widoczne staje się odejście od biernej ekspozycji na rzecz aktywnego konstruowania narracji na temat przeszłości, zaangażowania uczestników oraz tworzenia lokalnej tożsamości. Wydaje się zatem, że migracja do cyberprzestrzeni sprzyja wytwarzaniu „szczególnej więzi, łączącej miejsce z konkretnymi treściami i warto-

ściami, polegająca na określeniu wspomnianych treści” (Kędziora 2012: 105). Innymi słowy, można przyjąć, że profile izb pamięci na popularnych platformach społecznościowych pozwalają im w pełni zrealizować swój potencjał jako miejsca pamięci.

Metodologia

Powyższy szkic teoretyczny tworzy podstawę do analizy współczesnych izb pamięci na Ziemiach Zachodnich i Północnych w aspekcie ich obecności w mediach społecznościowych. W związku z tym, główne pytanie badawcze, które postawiono w niniejszym badaniu brzmi następująco:

- Czy i jak obecność izb pamięci w popularnych serwisach społecznościowych oddziałuje na realizowane przez nie funkcje jako miejsca pamięci?

Odpowiedź na tak sformułowane pytanie zostanie udzielona poprzez zastosowanie przede wszystkim metod jakościowych, charakterystycznych dla nauk społecznych oraz humanistyki cyfrowej. Mowa tu zwłaszcza o analizie zawartości oraz etnografii internetowej, które zastosowano w studium przypadku. Metody te zostały użyte do analizy zdefiniowanej wcześniej kategorii miejsca/ medium pamięci – zarówno przez pryzmat jego twórców, jak i odbiorców. Oznacza to, że media społecznościowe stanowią tu będą przestrzeń oddziaływania wirtualnej izby pamięci bądź jego braku. Za podstawę materiału źródłowego posłużą dane udostępnione przez Centrum Historii „Zajezdnia”, które koordynuje wspomniany już program „Ocalone Dziedzictwa”, a także badanie własne poszczególnych profili izb pamięci.

Izby pamięci na Ziemiach Zachodnich i Północnych

Zanim jednak metody jakościowe pozwolą na dokładne przyjrzenie się aktywności izb pamięci w mediach społecznościowych, warto poznać ich stan liczebny. W przywołanej w pierwszej części artykułu publikacji pt. *Izby pamięci narodowej* z 1982 r. Józef Rell (1982: 125) szacował liczbę tego typu placówek na ok. sześć tysięcy. Z kolei na mapie izb pamięci narodowej dołączonej do informatora z 1976 r. autorstwa Bohdana Białoszewskiego i Piotra Ungera wyraźnie dało się zauważyć ich koncentrację w Polsce centralnej, południowej i południowo-wschodniej (Białoszewski, Unger 1976). W tym czasie w wielu województwach położonych na obszarze Ziemi Zachodnich i Północnych mia-

ło funkcjonować zaledwie kilka takich instytucji. Wyjątek stanowiło jedynie województwo opolskie. Trudno dziwić się takim dysproporcjom, biorąc pod uwagę uwarunkowania ideologiczne w Polsce Ludowej. Trzeba także zauważyć, że ruch regionalny na Ziemiach Zachodnich i Północnych napotykał na liczne trudności, co wynikało z nieufności władz wobec popularyzacji historii terenów należących do 1945 r. do Niemiec. W konsekwencji wiele z działających wówczas na tym obszarze izb pamięci podlegało oddziałom Wojska Polskiego. Sztywne ramy narzucone przez PRL zostały poluzowane dopiero po 1989 r. Jednak lata transformacji systemowej to odwrót od instytucjonalnego zainteresowania kwestiami lokalnymi, także lokalną przeszłością (Murzyn-Kupisz 2012: 16).

Posługując się tymi – siłą rzeczy – szacunkowymi danymi trudno porównać liczebność izb pamięci z przełomu lat 70. i 80. XX w. z obecnym stanem. Niemniej można podjąć próbę wskazania pewnych trendów. Według danych dostępnych w czerwcu 2003 r., na Dolnym Śląsku funkcjonowało 108 izb pamięci. Mniej, bo 76 znajdowało się na Śląsku Opolskim. W podobnej liczbie 74 izby pamięci działały na terenie województwa lubuskiego. W graniczącym z Ziemią Lubuską Pomorzu Zachodnim odnotowano działalność 64 tego typu placówek. Najmniej zaś zarejestrowano ich na Warmii i Mazurach, gdzie było zaledwie 51. Łącznie, w projekcie „Ocalone Dziedzictwa. Regionalne Izby Pamięci Ziemi Zachodnich i Północnych” odnotowano 373 placówki.

Dla porównania, na mapie z 1976 r. w województwach szczecińskim i koszalińskim, których obszar odpowiada współczesnemu województwu zachodniopomorskiemu, zaznaczono jedynie 15 izb pamięci. Nie musi to oznaczać czterokrotnego wzrostu w stosunku do połowy lat 70. XX w. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę specyfikę publikacji Białoszewskiego i Ungera, sporządzających swój wykaz w oparciu o izby pamięci poświęcone – zgodnie z ówczesnym trendem – przede wszystkim II wojnie światowej. Natomiast obecnie najczęściej mamy do czynienia z „cywilnymi” placówkami, popularyzującymi lokalną historię, także tę będącą udziałem innych grup narodowych i etnicznych. Zatem nawet, jeśli liczba izb pamięci nie wzrosła znacząco, to z pewnością można mówić o ich większym zróżnicowaniu – tak jeśli chodzi o poruszaną tematykę, jak i instytucję prowadzącą.

O ile przed 1989 r. opiekunami izb pamięci były przeważnie szkoły i jednostki wojskowe (szczególnie na Ziemiach Zachodnich i Północnych), o tyle obecnie do tego grona należą także stowarzyszenia, fundacje, związki kościelne oraz jednostki samorządu terytorialnego. Przykładowo na Dolnym Śląsku na 108 izb pamięci odnotowanych przez Centrum Historii „Zajezdnia”, 4 prowadzone były przez fundacje, również 4 przez parafie, 6 przez osoby prywatne,

21 przez stowarzyszenia, 22 przez samorządowe ośrodki kultury lub biblioteki, zaś 23 przez szkoły (w tym jedna współprowadzona ze stowarzyszeniem). Pojedyncze izby z tego obszaru nadzorowane były przez Ochotniczą Straż Pożarną i Policję, a w przypadku 17 placówek nie ustalono organu prowadzącego. Podobne proporcje można zaobserwować na Śląsku Opolskim. Jednak zupełnie inne proporcje występują na Pomorzu Zachodnim. W tym przypadku dominują jednostki samorządu terytorialnego, które prowadzą aż 46 spośród 64 wszystkich izb pamięci. Również na Ziemi Lubuskiej widać przewagę izb pamięci funkcjonujących w ramach poszczególnych bibliotek czy domów kultury. Z kolei na Warmii i Mazurach większość izb prowadzona jest przez stowarzyszenia oraz podmioty prywatne.

W zestawieniu Centrum Historii „Zajezdnia” brakuje pełnych danych dotyczących aktywności internetowej izb pamięci. Informacje o stronie internetowej placówki bądź jej profilu w mediach społecznościowych dostępne są jedynie dla Pomorza Zachodniego, Śląska Opolskiego i Warmii i Mazur. W przypadku Dolnego Śląska, a więc regionu o największej rozpoznanej liczbie izb pamięci, takich informacji brak. W pozostałych regionach zdecydowana większość izb pamięci posiada swoją prezentację w cyberprzestrzeni. Warto jednak zwrócić uwagę, że w wielu przypadkach są to strony internetowe organu prowadzącego: stowarzyszenia, szkoły, domu kultury, biblioteki itp. Zatem informacje o izbie pamięci są tu ograniczone do prezentacji podstawowych danych teleadresowych, godzin otwarcia oraz krótkiej historii placówki. Jednocześnie część izb pamięci prowadzonych przez podmioty prywatne może poszczycić się własnymi profilami w mediach społecznościowych. Najczęściej jest to serwis *Facebook*, gdzie profil izby pamięci funkcjonuje niezależnie od pozostałych aktywności pomysłodawców bądź też jest częścią szerszej działalności.

Studium przypadku – Izba Pamięci Ziemi Polanowskiej

Celem jakościowej analizy obecności izb pamięci w mediach społecznościowych zdecydowano się na przeprowadzenie studium przypadku. Zdaniem Roberta E. Stake’a, o wyborze studium przypadku jako metody badawczej „nie decydują pobudki metodologiczne, lecz badawcze zainteresowanie konkretnym przypadkiem” (Stake 2009: 623). Z kolei Norman K. Denzin i Yvonna S. Lincoln wskazują, że „każdy przypadek jest złożoną całością historyczną i kontekstualną” (Denzin, Y.S. Lincol 2009: 541). Należy zatem wziąć pod uwagę nie tylko analizowany element, ale także pozostałe przypadki, ich wzajemne przenikanie i uzupełnianie. „Zrozumienie jednego przypadku nie jest możli-

we bez wiedzy na temat innych” – precyzuje Stake (2009: 625). Studium przypadku nie ma określonej metodologii. Stosujący je badacze korzystają więc ze wszystkich dostępnych metod i technik badawczych, które pozwalają lepiej poznać dane zagadnienie. W niniejszym badaniu będzie to przede wszystkim etnografia internetowa oraz analiza zawartości.

Poniższe studium analizuje przypadek profilu pt. „Izba Pamięci Ziemi Polanowskiej”, funkcjonującego na platformie *Facebook* (<https://www.facebook.com/profile.php?id=100064821695714>). O takim, a nie innym wyborze zdecydowało kilka czynników, w tym okres działalności, liczba odbiorców, intensywność publikowania postów itp. Gmina Polanów położona jest we wschodniej części województwa zachodniopomorskiego, niespełna 40 km od Koszalina. Jej główny ośrodek, czyli miasto Polanów liczy obecnie ok. 2950 mieszkańców. Jego historia sięga początków XIV w., kiedy w 1313 r. uzyskało prawa miejskie. W swojej przeszłości Polanów (niem. Pollnow) wielokrotnie zmieniał przynależność państwową: Brandenburgia, państwo krzyżackie, Księstwo Słupskie, ponownie Brandenburgia. Wraz z zakończeniem II wojny światowej miasto znalazło się w granicach Polski. W konsekwencji nastąpiła niemal całkowita wymiana ludności na jego obszarze (Kaczanowski 1965: 6-7). Co więcej, w wyniku działań wojennych zniszczeniu uległo niemal 80 proc. substancji miejskiej. Warto jednak zauważyć, że Polanów podtrzymuje swoje związki z kulturą kaszubską, organizując m.in. odpust kaszubski.

Izba Pamięci Ziemi Polanowskiej została otwarta 11 listopada 2019 r. z inicjatywy dyrektora Polanowskiego Ośrodka Kultury i Sportu. Dwa lata później jej prowadzenie przejęło stowarzyszenie pn. Izba Pamięci Ziemi Polanowskiej. Wśród swoich głównych celów stowarzyszenie wskazuje szeroko pojętą popularyzację lokalnej historii. Obok zatem prowadzenia izby organizuje ono „rajdy historyczne, prelekcje w szkołach, konkursy historyczne. Członkowie stowarzyszenia są pasjonatami lokalnej historii. Pasjonuje nas szeroko pojęta Ziemia Polanowska, chcemy aby nasze działania wpłynęły na poszerzenie wiedzy społeczności lokalnej na temat historii, w tym historii miasta Polanowa i okolic” (*Facebook* 2023).

Podobnie jak wiele tego rodzaju placówek, omawiana izba pamięci jest otwarta dla zwiedzających po uprzednim umówieniu się z prowadzącym dyżur. Ci, którzy zdecydują się na wizytę, mogą tam znaleźć przedmioty związane z przeszłością miasta i gminy. Jak można przeczytać na stronie internetowej izby²:

² We wszystkich cytatach zachowano oryginalną pisownię.

„Zgromadzono tu wiele bezcennych pamiątek świadczących o przeszłości regionu, mieszkańcach, ich pracy, kulturze i zwyczajach. Wśród eksponatów znajdują się przedmioty związane z wojskowością, przedmioty codziennego użytku, fotografie, prasa, książki, dokumenty i wiele innych unikatowych egzemplarzy z okresu przedwojennego i powojennego. Na uwagę zasługuje aranżacja okopu wojennego z niesamowitymi przedmiotami wojskowymi, ale także pamiątki z byłego kina „Odra”, produkty reklamowe przedwojennych przedsiębiorców i rzemieślników i wiele innych pamiątek dokumentujących historię naszego regionu. Spora część kolekcji została użyczona z izby muzealnej w Sławnie, ze studia Historycznego HUZAR, jak i od mieszkańców Polanowa m.in.: Artura Dropko i Marcina Wołka, którzy przyłączyli się do tej pięknej inicjatywy. Założeniem izby pamięci jest stałe powiększanie zbiorów, dlatego liczymy na zaangażowanie i ofiarność w przekazywaniu przedmiotów będących kulturą spuścizną naszego regionu, które zalegają w piwnicach, na strychach i szufladach” (Pokis 2023).

Biorąc pod uwagę, że izba jest czynna dla zwiedzających jedynie w niektóre dni, jej oddziaływanie na kształtowanie lokalnej pamięci zbiorowej pozostaje ograniczone. Tradycyjna (choć atrakcyjna na tle wielu innych tego typu placówek) forma ekspozycji pamiątek wpływa na jej odbiór przez społeczność, zwłaszcza zaś młode pokolenie. Jak bowiem wskazują badania, atrakcyjność udostępniania zbiorów, szczególnie zaś interaktywność, stanowią kluczowy element decydujący o zaangażowaniu dzieci i młodzieży (Kwiatkowski, Nessel-Łukasik 2021: 10). W konsekwencji, funkcja edukacji muzealnej w przypadku tej, a także pozostałych, izby pamięci wydaje się nie być w pełni zrealizowana.

Profil izby w serwisie *Facebook* zaistniał 14 sierpnia 2020 r., a więc zaledwie kilka miesięcy po jej otwarciu. Obecnie obserwuje go 1,2 tys. użytkowników, co w porównaniu z profilami innych izb pamięci czyni go jednym z popularniejszych (*Facebook* 2023). W pierwszych wpisach z tego dnia zaprezentowano fotografie zbiorów placówki, a także podano jej dane teleadresowe oraz godziny otwarcia. Stosunkowo szybko zaczęto publikować teksty historyczne, dla których pretekstem były eksponaty znajdujące się w izbie pamięci. W ten sposób rozszerzono funkcję placówki, która przestała być jedynie statycznym zbiorem pamiątek o regionie, lecz stała się aktywnym uczestnikiem kształtowania lokalnej narracji historycznej. Ilustrację może stanowić wpis z 21 sierpnia 2020 r., dotyczący dziejów miejskiego banku:

„1 stycznia 1917 roku w Polanowie otworzono bank miejski. Początkowo mieścił się od w dolnych pomieszczeniach ratusza. W latach 1921-1922 miasto zleciło budowę banku miejskiego na ulicy Zamkowej. Budowa kosztowała ponad 371 bilionów papierowych marek. Z powodu inflacji bank stracił dużo pieniędzy. Ówczesnym dyrektorem banku był Paul Jahnke, który przyznał właścicielowi Świerczyny wysokie kredyty, których ten nie był w stanie spłacić. Posiadłość została zlicytowana, a miasto żeby całkowicie nie stracić pie-

niędzy zdecydowało się na jej kupno. Zakup ten nie wyszedł miastu na dobre. Świerczyna po raz drugi popadła w długi i miastu groziło bankructwo. Po tym wydarzeniu bank miejski został zlikwidowany i przeszedł na istniejącą już w Polanowie od 1913 r. Powiatową Kasę Oszczędności, filia Polanów” (*Facebook 2023*).

Powyższemu wpisowi towarzyszył skan zdjęcia zegara-skarbonki z Banku Miejskiego w Polanowie, który obecnie jest jednym z eksponatów izby. Post dotyczący dziejów banku spotkał się ze sporym zainteresowaniem – zareagowały na niego 23 osoby, a jedna go udostępniła dalej.

Profil izby pamięci realizuje także funkcję edukacyjną. Wykorzystując swoją obecność w popularnym serwisie społecznościowym, uczy swoich odbiorców o wartości historycznych artefaktów czy konieczności dbania o pamiętki, szczególnie te związane z najbliższą okolicą. Jednocześnie w ten sposób izba wzmacnia swoją pozycję jako lidera lokalnej pamięci, nadającego kształt narracji historycznej oraz postrzeganiu przeszłości małej ojczyzny. Jako przykład może posłużyć wpis z 6 marca 2023 r. na temat dokumentów, które jedna z mieszkanek Polanowa odnalazła podczas remontu domu i przekazała do zbiorów izby:

„Dla jednych śmieci, dla nas bezcenne pamiętki... W dniu dzisiejszym trafiły do nas dokumenty oraz zdjęcia znalezione pod podłogą podczas remontu jednego z domów w Polanowie. Pani Marylu serdecznie dziękujemy za przekazane dokumenty oraz zdjęcia” (*Facebook 2023*).

W ten sposób izba angażuje mieszkańców w pielęgnację lokalnego dziedzictwa. Nie tylko zatem sama placówka popularyzuje historię miejscowości i najbliższej okolicy, ale za pośrednictwem mediów społecznościowych aktywizuje społeczeństwo do czynnego udziału w tym procesie. Wskazując dobre wzorce, ale i nagradzając – m.in. poprzez wykorzystanie swojego profilu do promocji darczyńców – izba staje się ważnym punktem odniesienia dla życia lokalnej społeczności. We wpisie zamieszczonym 13 września 2023 r. podkreślono zasługi mieszkańca, który ofiarował nowy eksponat do zbiorów izby, a jednocześnie przybliżono historię związaną z darowizną:

„Dzisiaj trafił do nas niezwykle przedmiot. Gliniany element dachu z napisem z cegielni Wilhelmshof-Pollnow. Panie Darku serdecznie dziękujemy za przekazanie eksponatu do Izby! Trochę historii: Była to fabryka dachówek i cegieł Gilewo. W okresie międzywojennym niemal wszystkie używane na Pomorzu dachówki sprowadzane były ze Śląska i Hanoveru. Cegielnia Gilewo produkowała dachówki, które jakością dorównywały tym sprowadzanym. Cegielnia ta została dodatkowo zmodernizowana poprzez nowoczesne maszyny do prasowania i walcowania, jak i przez przebudowę i powiększenie pieca, tak że

wytwarzane tam dachówki wyróżniały się poprzez wytrzymałość na zgniatanie i ściskanie, minimalne pochłanianie wody, odporność na mróz i warunki pogodowe. Cegielnia Gilewo należała do rodziny Gumz” (*Facebook* 2023).

Powyższy wpis potwierdził, że przedstawienie historii przez pryzmat konkretnego mieszkańca zwiększa zaangażowanie całej społeczności. Był to bowiem jeden z postów, który zyskał największą liczbę reakcji: 70 osób go polubiło, siedem udostępniło dalej, a dwie go skomentowały. Zamieszczona informacja została uzupełniona o zdjęcie darczyńcy oraz skany związane z fabryką dachówek. Warto zwrócić uwagę na sam sposób konstruowania przekazu. Przełamuje on barierę między placówką a odbiorcami, bezpośrednio zwraca się do osób obserwujących profil, a w rezultacie tworzy zaangażowaną wspólnotę osób zainteresowanych lokalną historią.

Zaangażowanie lokalnej społeczności dotyczy nie tylko obecnych mieszkańców Polanowa, ale także tych, którzy musieli opuścić miasto i okolice w 1945 r. Można to odczytać jako próbę budowy wspólnej pamięci zbiorowej – opartej na miejscu, nie zaś na doświadczeniu wyłącznie jednej grupy etnicznej lub narodowej. W poniższym wpisie zauważalny jest ten sam bezpośredni ton komunikatu, jak w przykładzie wcześniejszym:

„Odwiedziny byłych mieszkańców Polanowa. Bardzo dziękujemy za przekazane prezenty oraz niezwykłą historię tablicy z fabryki Otto Kampe. Jakies 30 lat temu tablica ta została znaleziona przez mającego wówczas jakieś 7 do 10 lat chłopca, który oddał ja swojemu dziadkowi. Jego dziadek – Bernard Kubat przekazał ja Panu Jurgenowi Lux. Dziś trafiła z powrotem do Polanowa w ręce bardzo zdziwionego znalazcy (Artur Dropko) Historia zatoczyła koło. Serdecznie dziękujemy!!!” (*Facebook* 2023).

Jak już wspomniano, Izba Pamięci Ziemi Polanowskiej prowadzona jest przez stowarzyszenie. Z tego względu jej profil w serwisie *Facebook* prezentuje także jego działalność, co pozwala odbiorcom szerzej poznać podejmowane działania na rzecz popularyzacji lokalnej historii. Co ważne, posty dotyczące aktywności stowarzyszenia i jego członków cieszą się dużą popularnością, wywołują także najwięcej interakcji, np. komentarzy czy udostępnień. Tak też było z informacją opublikowaną 11 października 2023 r. na profilu izby:

„Dzisiaj mija dwa lata odkąd działamy jako stowarzyszenie. Fajny czas na podsumowanie. Początki jak zawsze były trudne. Stowarzyszenie zakładaliśmy w trzy osoby. W tym momencie już jest nas trochę więcej, co widać na załączonym zdjęciu, a gdzie nie ma jeszcze na nim Tomka. Cały czas rozwijamy, wyposażamy Izbę. Działamy w terenie, organizujemy rajdy, zawody, prelekcje. Czy nasze działania się podobają? Mamy nadzieję, że tak. Frekwencja zawsze dopisuje. Zawsze jesteśmy otwarci na współpracę i wszelkie sugestie

i te dobre i te złe. Mamy nadzieję, że kolejny rok naszej działalności będzie tak samo udany jak te poprzednie. I oczywiście wszystkich zapraszamy do zwiedzania naszej Izby Pamięci Ziemi Polanowskiej” (Facebook 2023).

Działalność stowarzyszenia wykracza poza historię lokalną, co siłą rzeczy poszerza także działalność izby. Tak było chociażby z ogólnopolską akcją „Niepodległa do hymnu”, którą 11 listopada 2023 r. w Polanowie zorganizowały władze gminy wspólnie ze Stowarzyszeniem Izba Pamięci Ziemi Polanowskiej. Profil placówki nie tylko opublikował relację z tego wydarzenia, ale także promował ją w okresie poprzedzającym Święto Niepodległości. Innym przykładem włączenia się izby w akcje patriotyczne był rajd rowerowy pn. „100 kilometrów na 100-lecie Lasów Państwowych” we wrześniu br. Równie aktywny był 2022 r., o czym stowarzyszenie poinformowało na profilu izby:

„Styczeń to dobry czas na podsumowanie minionego roku. W 2022 roku odbyły się 4 rajdy historyczne zorganizowane przez nasze stowarzyszenie. 5 prelekcji historycznych w szkołach oraz przedszkolach w naszej gminie. Odbyły się 2 konkursy historyczne w Komorowie oraz naszej Izbie. W ciągu całego roku pozyskiwaliśmy eksponaty, wyposażaliśmy Izbę w gabloty i witryny, tworzyliśmy wystawy. 2022 rok to także zmiany w naszym stowarzyszeniu, przyjęcie nowych członków, zmiana zarządu stowarzyszenia” (Facebook 2023).

Podsumowanie

Migracja aktywności placówek muzealnych jest faktem. Jednostki te coraz lepiej wykorzystują możliwości oferowane przez nowe technologie, jak chociażby interaktywność, rozszerzoną rzeczywistość czy digitalizację zbiorów. Ich śladem podążają także mniejsze instytucje, w tym analizowane w niniejszym artykule izby pamięci. Jako oddolne inicjatywy, często o charakterze amatorskim, oddziałują one na społeczeństwo w ograniczonym stopniu. Tradycyjny sposób eksponowania artefaktów, efemeryczny i peryferyjny (także względem miejscowości, w której są zlokalizowane) charakter, wpływa negatywnie na ich postrzeganie przez lokalną społeczność. Tym samym ich rola jako miejsc pamięci, kształtujących dominującą narrację o przeszłości małej ojczyzny, pozostaje drugoplanowa. Chcąc temu zaradzić uruchomiono program „Ocalone Dziedzictwa – Regionalne Izby Pamięci Ziem Zachodnich i Północnych”, prowadzony przez Centrum Historii „Zajezdnia”.

Dane pozyskane na potrzeby tego programu dowodzą, że izby pamięci poszerzają swoją działalność wykorzystując do tego celu internet. Chociaż zatem trudno dokładnie oszacować zarówno liczbę tego typu placówek na Ziemiach

Zachodnich i Północnych, jak i ich profili w mediach społecznościowych, można stwierdzić, że ich obecność w przestrzeni wirtualnej staje się normą. Takie przynajmniej jest oczekiwanie społeczne. Jak dowiodło tego studium przypadku, funkcjonowanie izb pamięci w popularnych serwisach społecznościowych pozwala im na rozszerzenie swoich funkcji jako miejsca pamięci. Przede wszystkim oddziałują na o wiele większą grupę odbiorców, dzięki czemu zwiększają swój potencjał jako lokalnego lidera pamięci. Zyskują także możliwość nowoczesnej ekspozycji swoich zbiorów, wykorzystując ich cyfrową wersję do kształtowania pamięci zbiorowej mieszkańców. Za pośrednictwem mediów społecznościowych realizują ponadto funkcję edukacyjną, wskazując wartość elementów historii lokalnej i ich współczesnego znaczenia dla kształtowania tożsamości regionalnej. W przypadku izb pamięci z obszaru Ziemi Zachodnich i Północnych nie sposób pominąć ich potencjału do aktywnego zaangażowania w proces transkultuacji pamięci, a więc łączenia pamięci niemieckiej i polskiej.

Powyższe wnioski dotycząca przede wszystkim Izby Pamięci Ziemi Polanowskiej, której profil został poddany szczegółowej analizie. Jak wykazano we wcześniejszej części artykułu, nie wszystkie tego typu placówki posiadają wyodrębnione profile czy też tak aktywnie je prowadzą, jak miało to miejsce w studium przypadku. Niemniej zbadany profil dowodzi potencjału mediów społecznościowych w budowaniu narracji historycznej, a w rezultacie także w kształtowaniu lokalnej pamięci zbiorowej. Izby pamięci w swojej wirtualnej formie mogą zatem stać się ważnym elementem cyfrowego regionalizmu, a tym samym procesu tworzenia lokalnej pamięci zbiorowej. W konsekwencji, odpowiedź na postawione we wstępie pytanie badawcze, tzn. czy i jak obecność izb pamięci w popularnych serwisach społecznościowych oddziałuje na realizowane przez nie funkcje jako miejsca pamięci, w odniesieniu do analizowanego przypadku wskazuje podstawowe właściwości wirtualnych izb pamięci, dając podstawy do przeprowadzenia dalszych badań w tym zakresie.

Bibliografia

- Assmann A., (2013), *Między historią a pamięcią. Antologia*, Warszawa.
- Bernstein S. (2016), *Remembering war, remaining Soviet. Digital commemoration of World War II in Putin's Russia*, "Memory Studies" 9(4): 422-436.
- Białośzewski B., Unger, P. (1976), *Izby pamięci narodowej. Informator*, Warszawa.
- De Burgh-Woodman H.C. (2012), *Homogeneity, "glocalism" or somewhere in between?*, "European Journal of Marketing" nr 48 (1/2): 288-313.
- Denzin N.K., Lincoln Y.S. (2009), *Strategie badawcze, w: Metody badań jakościowych*, t. I, (red.) N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, Warszawa.
- Erlil A. (2018), *Kultura pamięci*, Warszawa.

- Gajowniczek Z.T. (2013), *Gmina wiejska i miejsko-wiejska w Polsce jako obszar odniesienia w edukacji regionalnej* (praca doktorska), Warszawa.
- Geppert D., Muller F.L. (2015), *Beyond national memory. Nora's lieux de memoire across an imperial world*, [w:] *Sites of imperial memory. Commemorating colonial rule in the nineteenth and twentieth centuries*, D. Geppert, F.L. Muller (red.), Manchester.
- Jazgar M. (2007), *Szkolna Izba Pamięci*, „Przegląd Zachodni” nr 4.
- Kaczanowski M. (1965), *Polanów*, „Wiadomości Zachodnie” nr 42.
- Kędziora A. (2012), *Miejsca pamięci w zarządzaniu pamięcią o artyście*, „Zarządzanie w Kulturze” nr 13.
- Kwiatkowski P.T., Nessel-Łukasik B. (2021), *Dzieci i ludzie młodzi w muzeum. Raport*, Warszawa.
- Lorenz S. (1973), *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*, Warszawa.
- Łukasiewicz, A. (2023), *To nie jest zwykła izba pamięci*, „Wyborcza.pl”, <https://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,29723840,to-nie-jest-zwykla-izba-pamieci-400-eksponatow-multimedia.html>.
- Muller M.G. (2013), *Historia transnarodowa, historia wzajemnych oddziaływań i (po)dzielone miejsca pamięci. Tradycje i wyzwania metodologiczne*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, R. Traba, H.H. Hahn (red.), współpraca M. Górny, K. Kończal, t. 4, Warszawa.
- Murzyn-Kupisz M. (2012), *Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny*, Kraków.
- Pawłowski K. (2023), *Jak założyć muzeum regionalne?*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, https://samorząd.nid.pl/baza_wiedzy/jak-zalozyc-muzeum-regionalne/#1627559474815_down.
- Pospizil K. (2016), *Prowincjonalne nostalgije? Słów kilka o regionalizmie (z Górnym Śląskiem w tle)*, [w:] *Przestrzeń – literatura – doświadczenie. Z inspiracji geopoetyki*, T. Gęsina, Z. Kadłubek (red.), Katowice.
- Potoczek A. (2000), *Dziedzictwo historyczno-kulturowe jako czynnik rozwoju regionalnego i lokalnego*, [w:] *Instytucje kulturalne i stowarzyszenia regionalne w nowych warunkach rozwoju społeczno-gospodarczego Polski*, S. Kunikowski (red.), Włocławek.
- Raszka K. (1980), *Pierwsza w Cieszynie*, „Życie Partii” nr 1.
- Rell J. (1982), *Izby pamięci narodowej*, Warszawa.
- Rojek R. (1981), *Wykorzystanie izby pamięci narodowej dla poznawania historii regionalnej i kształtowania uczuć patriotycznych młodzieży (Z doświadczeń nauczyciela historii w szkole podstawowej)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” z. 76.
- Schwalbe C.B. (2006), *Remembering our shared past*, „Journal of Computer-Mediated Communication” nr 12.
- Simonides D. (1999), *Więź regionalna a „mała ojczyzna”*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” nr 2.
- Stake R.E. (2009), *Jakościowe studium przypadku*, w: *Metody badań jakościowych*, t. I, (red.) N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, Warszawa.
- Szpociński A. (2008), *Miejsca pamięci (lieux de memoire)*, „Teksty Drugie” nr 4.
- Wasilewski K. (2016), *Media and the sacralization of history*, „Central European Journal of Communication” vol. 9(1): 114-130.
- Wasilewski K. (2022), *Regionaliści jako liderzy pamięci polsko-niemieckiego pogranicza w wywiadach narracyjnych*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” nr 12.
- Wasilewski K. (2022), *Regionalizm 2.0. Media hiperlokalne i małe ojczyzny*, Koszalin.
- Wasilewski K. (2024), *Pomorze Środkowe w dyskursie regionalistycznym. Regionalizm na peryferiach i jego media pamięci*, Koszalin.
- Wolff-Powęska A. (2011), *Pamięć, brzemię i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945-2010)*, Poznań.

- Woźniak M.F. (2018), *Muzeum – pamięć – miejsce pamięci*, [w:] *Muzeum a pamięć – forma, produkcja, miejsce*, T.F. de Rosset, E. Bednarz Doiczmanowa, A. Tołysz (red.), Warszawa.
- Yasseri T., Gildersleve P., David L. (2022), *Collective memory in the digital age*, “Progress in Brain Research” vol. 274(1).
- Żakowski, J. (2002), *Rewanż pamięci*, Warszawa.

Dr hab. Krzysztof Wasilewski, prof. PK, Laboratorium Humanistyki Cyfrowej i Nowych Mediów, Wydział Humanistyczny, Politechnika Koszalińska (krzysztof.wasilewski@tu.koszalin.pl)

Słowa kluczowe: Izby pamięci, Ziemie Zachodnie i Północne, media społecznościowe, miejsca pamięci, migracja do cyberprzestrzeni

Keywords: Halls of memory, Western and Northern Territories, social media, sites of memory, migration to cyberspace

ABSTRACT

The article, through the lens of local institutions such as chambers of remembrance, examines the process of migration of the institution of memory to cyberspace. Chambers of remembrance play a significant, frequently fundamental role in creating the collective memory of the so-called Heimat. While adhering to a conventional model of showcasing museum artifacts, those institutions enhance the appeal of their activities by leveraging social media opportunities. Therefore, due to the existence of chambers of remembrance, social networking sites have the opportunity to develop their potential as sites of memory. Furthermore, social media enable the chambers of remembrance in the so-called Regained Territories to integrate German and Polish memory by involving communities in the process of transculturation of memory.

In order to answer the research question, the author analyzed source data relating to the program “Saved Legacies - Regional Chambers of Remembrance of the Western and Northern Territories”, made available by the “Remembrance and Future” Center. Case study was also used as a method to fully comprehend the problem being studied.



NASZE WYDAWNICTWA

INSTYTUT ZACHODNI
ul. Mostowa 27, 61-854 Poznań
tel. +61 852 28 54
fax +61 852 49 05
e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl

Polska – Niemcy – historia Z dziejów wzajemnych stosunków

Stanisław Żerko

przy współpracy Piotra Długołęckiego, Jadwigi Kiwerskiej,
Piotra Kubiaka i Krzysztofa Malinowskiego

Poznań 2024, 383 ss

Tom *Polska – Niemcy – historia* jest zbiorem 43 artykułów, przedstawiających kluczowe epizody z dziejów stosunków między Polakami a Niemcami w nowszej i najnowszej historii. Dwa pierwsze teksty są poświęcone roli Prus w rozbiorach Rzeczypospolitej oraz antypolskiej polityce władz niemieckich w zaborze pruskim, ale następne prezentują i analizują najważniejsze wydarzenia w relacjach dwustronnych w XX w. – głównie w międzywojennym dwudziestoleciu, podczas II wojny światowej i w dekadach powojennych. Ostatnia część ukazuje rolę pamięci o przeszłości w relacjach między zjednoczonymi już Niemcami a III Rzeczpospolitą.

Książka adresowana jest do szerokiej publiczności, ale zapewne zainteresuje także zawodowych historyków. Niektóre fragmenty cytowanych w tym tomie dokumentów pojawiają się w języku polskim po raz pierwszy.